

Swiss Policy Research

Szwajcaria w dobie koronawirusa: amnestia czy amnezja?



Trener reprezentacji hokeja na lodzie Patrick Fischer podczas Igrzysk Olimpijskich w Pekinie ([SRF 2022](#))

Opublikowano : maj 2026

Dlaczego w Szwajcarii nie zajęto się jeszcze okresem koronawirusa.

W przeciwieństwie do niektórych [innych krajów](#), Szwajcaria nie przeprowadziła jeszcze żadnego poważnego rozliczenia z pandemią COVID-19. Ostatnio pokazała to debata [wokół](#) byłego trenera szwajcarskiej reprezentacji hokejowej, który w 2021 roku uzyskał sfałszowane zaświadczenie o szczepieniu przeciwko COVID-19, aby móc pojechać na Igrzyska Olimpijskie 2022 do Chin bez szczepienia.

Z powodu braku analizy, prawie żadna ze szwajcarskich stacji medialnych nie dostrzegła i nie nazwała **centralnego punktu** tej debaty: obowiązujące wówczas przepisy dotyczące koronawirusa w ogólności, a w szczególności przepisy dotyczące paszportów szczepionkowych, były klasycznym przykładem *lex iniusta*, czyli [prawa niesprawiedliwego](#), tzn. prawa niesprawiedliwego i nieuzasadnionego.

Przepisy te były nieuzasadnione, ponieważ w dużej mierze brakowało im [racjonalnych podstaw](#). Na przykład szczepienia przeciwko COVID-19 nie mogły zapobiec zakażeniu ani przenoszeniu wirusa – a zatem „paszporty szczepień” nie mogły potwierdzać odporności. Fakt ten był [znany](#) od połowy 2021 roku dzięki międzynarodowym danym z kilku krajów – około sześć miesięcy przed wprowadzeniem „certyfikatów COVID-19” w Szwajcarii.

(„złe prawo nie jest prawem”), która od dawna ugruntowała się w doktrynie prawnej, [Maksyma](#) *lex iniusta non est lex* („niesprawiedliwe prawo nie jest prawem”) lub *lex mala, lex nulla* ma zastosowanie również do ówczesnych „zaświadczeń Covid”, a także różnych innych regulacji związanych z koronawirusem.

Kilka krajów uznało to i w związku z tym wprowadziło **amnestię** dla „przestępstw związanych z COVID-19”, zwalniając lub zwracając grzywny związane z lockdownami, nakazami noszenia maseczek i wymogami szczepień. Do krajów tych należą [Hiszpania](#), [Słowacja](#), [Słowenia](#), [Turcja](#), a także niektóre [stany i miasta Australii](#) i Ameryki (np. [Nowy Jork](#)).

W Szwajcarii jednak taka amnestia nie była rozważana ani nawet [dyskutowana](#). Zamiast amnestii koronawirusowej istnieje swego rodzaju **amnezja koronawirusowa**: politycy i media albo nie potrafią, albo nie chcą pamiętać o poważnych naruszeniach praworządności z tamtego okresu – i o swojej własnej, [niefortunnej roli](#) w nich.

To z kolei jest prawdopodobnie związane z pewnymi **osobliwościami** szwajcarskiego systemu politycznego i prawnego, w szczególności z zasadą konsensusu, brakiem sądu konstytucyjnego i referendum.

Zasada **konsensusu** jest powszechnie uważana za czynnik stabilizujący szwajcarską demokrację – może jednak komplikować dochodzenia w sprawie naruszeń praworządności, ponieważ w podejmowaniu decyzji często biorą udział wszystkie istotne siły polityczne. Za granicą często to właśnie partie opozycyjne lub zmiana rządu inicjowały rewizję polityki wobec COVID-19.

Brak **sądu konstytucyjnego** od dawna uznawany jest jednak za słabość szwajcarskiego systemu sądowego, utrudniającą kontrolę konstytucyjności przepisów federalnych. W krajach takich jak Hiszpania i Turcja to właśnie sądy konstytucyjne [uznawały](#) przepisy dotyczące COVID-19 za nieważne i uchylały kary pieniężne.

Również w Szwajcarii [ostrzegali](#) liczni **eksperti prawni i prawnicy konstytucyjni** w 2021 r., że planowane „certyfikaty COVID-19” [są niezgodne z konstytucją](#) – jednakże w dużej mierze zignorowano te ostrzeżenia.

Referenda **z kolei są** uważane za jeden z największych atutów szwajcarskiej demokracji. Szwajcaria była prawdopodobnie jedynym krajem na świecie, w którym obywatele mogli głosować nad regulacjami dotyczącymi COVID-19 w drodze referendum. Jednak to również

uczyniło Szwajcarię prawdopodobnie jedynym krajem na świecie, w którym obywatele politycznie zatwierdzili nieuzasadnione regulacje dotyczące COVID-19 (około [60% głosowało za](#)). Ten fakt również prawdopodobnie skomplikuje społeczne rozliczenie z erą COVID-19.

Szwajcaria musi zadać sobie pytanie, jak to możliwe, że społeczeństwo zaakceptowało tak nieuzasadnione, niedorzeczne i dyskryminujące przepisy dotyczące COVID-19. Częściowo odpowiedź brzmi prawdopodobnie tak: społeczeństwo było zastraszane, podburzane i zasadniczo [wprowadzane w błąd](#) przez polityków, media i rzekomych ekspertów .

W przypadku szwajcarskiego **trenera hokeja na lodzie** również [zauważono](#) , że „skłamał całej Szwajcarii w twarz”, gdy pod koniec 2021 r. w [wywiadach](#) dla dwóch dzienników stwierdził, że chociaż nigdy wcześniej nie był szczepiony, teraz zamierza zaszczepić się przeciwko Covid, aby móc pojechać na Igrzyska Olimpijskie jako trener ze swoją drużyną.

Prawdziwym skandalem nie jest jednak kłamstewko trenera wywołane *niesprawiedliwym prawem* , ale fakt, że media w tamtym czasie **na znanych sportowców i inne osobistości, aby publicznie oświadczyli o szczepieniach** wywierały presję [, czasami za pośrednictwem stowarzyszeń lub sponsorów – tak było w przypadku młodego niemieckiego piłkarza](#) , który uległ dopiero po kilku tygodniach.

Ci, którzy naprawdę „skłamali w twarz całemu społeczeństwu Szwajcarii”, to [czołowi politycy](#) , którzy przed głosowaniem w sprawie certyfikatów COVID-19 [twierdzili](#) było [w szwajcarskiej telewizji, że mogą „pokazać, że się nie zaraża” i że certyfikat COVID-19 jest zatem „drogą wyjścia z kryzysu”](#). [Na podstawie danych międzynarodowych od miesięcy](#) jasne , że żadne z tych twierdzeń nie jest prawdziwe.

Z **medycznego punktu widzenia** trener hokeja na lodzie postąpił absolutnie słusznie i rozsądnie: szczepienie przeciwko COVID-19 nie przyniosło żadnych korzyści jemu ani jego zawodnikom, a wiązało się ze [znacznym ryzykiem](#) , w tym w szczególności ryzykiem zapalenia mięśnia sercowego. Fakt ten był już wówczas powszechnie znany. W samej Szwajcarii kilku [znanych sportowców](#) doznało poważnych urazów poszczepiennych i musiało przerwać, a nawet zakończyć karierę.

Wszystkie te i wiele innych aspektów musiałyby zostać wzięte pod uwagę przy poważnym badaniu okresu koronawirusa, zwłaszcza że jest to niewątpliwie jeden z **najciemniejszych rozdziałów** w historii nowoczesnej Szwajcarii – obok innych poważnych wykroczeń, takich jak „Verdingkinder”, wciąż aktualna [afery Fichena](#) czy szwajcarski „znaczek żydowski”.

Zachowanie **dziennikarza SRF** , który jest odpowiedzialny za skandal wokół trenera hokeja na lodzie, [nie](#) powinno dziwić ekspertów medialnych: dziennikarz zdobył zaufanie trenera podczas realizacji filmu dokumentalnego i natychmiast wykorzystał przeciwko niemu informacje o świadectwie szczepień, zdobyte podczas lunchu, mimo że sprawa została już dawno uregulowana prawnie.

Poważne dziennikarstwo mogłoby poruszyć kwestię certyfikatu szczepień – pod warunkiem, że nie byłaby ona częścią poufnej dyskusji w tle, a zatem [„nieoficjalnie”](#) – w sposób otwarty w ramach planowanego dokumentu, przyczyniając się w ten sposób do opracowania okresu koronawirusa – co jednak mogło nie być celem, jak sugeruje inny [dokument SRF nakręcony](#) kilka tygodni wcześniej.

Mimo to nawet w Szwajcarii pojawiają się już **pierwsze próby** krytycznej analizy okresu koronawirusa w formie książek, wywiadów i filmów dokumentalnych [autorstwa niezależnych autorów](#) .

Przeczytałeś:

Szwajcaria w erze koronawirusa: amnestia czy amnezja?
Analiza przeprowadzona przez Swiss Policy Research
